**Drogie Dzieci!**

**Z okazji zbliżającego się Waszego Święta życzę Wam, aby Wasze dzieciństwo było jak najlepsze i trwało jak najdłużej. Bądźcie radośni w bezpiecznym otoczeniu bliskich Wam osób. Niech uśmiech od ucha do ucha promienieje na Waszych twarzach codziennie i nigdy nie opuszcza Was dziecięca ciekawość świata.**

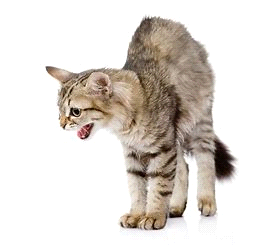
**Pozdrawiam Was serdecznie i życzę fajnego Dnia Dziecka.**

**Wasza wychowawczyni p. Gosia**

A teraz materiały na następny tydzień.

Język angielski dnia 01.06.2020 grupa Pani Gosi

- Poszerzenie słownictwa.

happy- szczęśliwy sad – smutny curious – zaciekawiony scared- wystraszony

Poproś dziecko o przedstawianie emocji powyżej.

- Proszę zrobić karty pracy strony 40, 41 i 42. Tekst nagrania ze strony 41:

1. Who am I? Can you see? I’ve got big eyes. Look at me! I’ve got big teeth. Can you see? And a long tail. Here it is! I feel happy! Find me, please! (lion)

2. Who am I? Can you see? I’ve got two eyes. Look at me! I’ve got two big wings. Can you see? And a short tail. Here it is! I feel sad! Find me, please! (parrot)

3. Who am I? Can you see? I’ve got two eyes. Look at me! I’ve got big feet. Can you see? And a long tail. Here it is! I feel curious! Find me, please! (kangaroo)

Plan pracy zdalnej na nasz kolejny tydzień {01.06 – 05.06}

Karty pracy nr 4, str. 54 - 59

Książka str. 82 - 91

Wyprawka plastyczna, karta I

Tytuł tygodniowego bloku tematycznego:

**Niby tacy sami, jednak inni**

**Dzień 1. Temat: Piłka dla wszystkich.**

<https://youtu.be/Mq5LVKj8pXQ> link do piosenki „Dziwni goście”

1. *Przyszła do mnie dziś pani Złość.*

*Krzyczy, że całego świata ma już dość!*

*Nogą głośno tupie i pięści pokazuje,*

*brzydkie miny stroi. O! O! O!*

*A za chwilę wszedł wielki Śmiech*

*i za brzuch się gruby trzyma, ech, ech, ech!*

*Tak się głośno śmieje, że łzy ze śmiechu leje,*

*i żartuje sobie: he, he, he!*

Ref.: *E e e emocje, tacy dziwni goście,*

*złoszczą, śmieszą, smucą, straszą nas.*

*Czy jest na to czas i pora, czy nie czas.*

*E e e emocje, czasem ich wyproście.*

*Bo i tak powrócą w inny czas,*

*jeszcze raz i jeszcze raz, i jeszcze raz.*

2.. *Potem Smutek wpadł, tutaj siadł,*

*łzy mu kapią z mokrych oczu: kap, kap, kap.*

*Nic go nie ucieszy i nikt go nie pocieszy.*

*Smutku, przestań płakać, tak, tak, tak!*

*A na koniec: ciach! Wskoczył Strach!*

*Trochę boi się wszystkiego, ach, ach, ach!*

*Wielkie zrobił oczy i jak tu nie podskoczy!*

*Idź już, Strachu, sobie: sio, sio, sio!*

Ref.: *E e e emocje…*

**Rozmowa na temat piosenki**.

−− O czym jest ta piosenka?

−− Co oznacza słowo: emocje?

−− O jakich emocjach jest mowa w piosence?

−− Jakie emocje nas „odwiedzają”? Co się wtedy dzieje?

**Słuchanie opowiadania Agaty Widzowskiej „*Piłka dla wszystkich*.”**

**Książka (s. 82–83)**

Dzieci słuchają opowiadania i oglądają ilustracje w książce.

Niepełnosprawny Franek z grupy Ady często śnił o tym, że gra w piłkę nożną. W snach nie siedział na wózku inwalidzkim, tylko biegał po boisku najszybciej z całej drużyny i strzelał najwięcej goli.

– Brawo, Franek! – krzyczeli kibice.

– To najlepszy zawodnik! – rozlegały się głosy.

Jednak gdy szczęśliwy i dumny Franek otwierał oczy, od razu uświadamiał sobie, że to był tylko sen, a on nigdy nie zostanie piłkarzem. Patrzył na swoje nogi, którymi nie mógł poruszać, i robiło mu się wtedy bardzo smutno.

Ada przyjaźniła się z Frankiem i bardzo lubiła się z nim bawić. Pewnego dnia zauważyła, że chłopiec jest wyjątkowo radosny. Miał roześmiane oczy i wesoło pomachał do niej, gdy tylko pojawiła się w sali. Dziewczynka była ogromnie ciekawa, co jest tego przyczyną. Może dostał długo oczekiwany bilet do teatru? A może spełniło się jego marzenie o jeździe na koniu?

– Cześć! Nie uwierzysz, co się stało! – powiedział Franek, gdy Ada usiadła przy nim na dywanie.

– Opowiedz.

– W sobotę pojechałem z moim starszym kuzynem na mecz piłki nożnej. Grały drużyny z dwóch różnych szkół. Byłem bardzo blisko i mogłem obserwować każdy ruch zawodników!

– To świetnie. Ja nie przepadam za oglądaniem meczu, ale cieszę się, że ci się podobało – odpowiedziała Ada.

– Mój kuzyn podwiózł mnie do ławki, na której siedzieli zawodnicy rezerwowi. I całe szczęście, bo bramkarz skręcił nogę w kostce i trzeba go było zastąpić. Wyobraź sobie, że nagle ktoś kopnął piłkę, a ja ją złapałem!

– Ojej! Zostałeś bramkarzem?

– Nie. Po prostu piłka wypadła poza boisko i leciała prosto na mnie. Chwyciłem ją i rzuciłem z powrotem jednemu z napastników.

– Brawo!

– A wtedy on na mnie nakrzyczał…

– Jak to nakrzyczał? Powinien ci podziękować – zdziwiła się Ada.

– Niestety, nie. Powiedział, żebym się stamtąd wynosił, bo tylko przeszkadzam. A jego koledzy się śmiali i słyszałem, jak mówią o mnie „krasnal na wózku”.

– Prawdziwi sportowcy się tak nie zachowują! – zezłościła się Ada.

– Jeden z nich zaczął pokracznie chodzić i wskazywał na mnie palcem, a potem wszyscy śmiali się z moich butów. Chciałbym chodzić, nawet taki wykrzywiony, a ja przecież nie mogę chodzić wcale… Pomyślałem, że piłka jest nie dla mnie.

– Myślałam, że opowiesz mi o czymś wesołym. Jak cię zobaczyłam, wyglądałeś na szczęśliwego, a ta historia jest smutna – stwierdziła Ada.

– Bo jeszcze wszystkiego ci nie opowiedziałem! – uśmiechnął się Franek. – Potem wydarzyło się coś wspaniałego!

Ada była bardzo ciekawa, a Franek opowiadał dalej:

– Mój kuzyn bardzo się zdenerwował i zdecydował, że zabierze mnie z tego boiska, chociaż mecz rozgrywał się dalej. Kiedy odjeżdżałem, usłyszałem dźwięk gwizdka. Kapitan drużyny przerwał mecz i zwołał wszystkich zawodników. Nie słyszałem, co do nich mówił, ale po chwili dogonił nas, a za nim przybiegła reszta drużyny. Powiedział do mnie tak: „Jako kapitan Niebieskich chciałem cię przeprosić za zachowanie moich kolegów. Oni zresztą zrobią to sami”. I wtedy każdy z piłkarzy podszedł do mnie i podał mi rękę. Widziałem, że było im wstyd. Zapytali, jak mam na imię i co mi właściwie dolega.

– To dobrze, bo już chciałam się wybrać z Olkiem na to boisko i im dokopać! – powiedziała stanowczo Ada.

– Chciałaś ich zbić? – spytał zaskoczony Franek.

– Nie, dokopać im kilka goli. Jak się zdenerwuję, to potrafię kopnąć tak mocno jak stąd do Krakowa!

– To szkoda, że cię tam nie było – zaśmiał się chłopiec.

Franek opowiedział Adzie ciąg dalszy tej historii. Zawodnicy dowiedzieli się, że chłopiec doskonale zna zasady gry w piłkę nożną, bo razem z tatą ogląda każdy ważny mecz. Zaproponowali Frankowi, żeby został sędzią, dali mu gwizdek i posadzili na honorowym miejscu, z którego miał świetny widok na całe boisko. Od tej chwili chłopiec bacznie obserwował grę, dawał sygnały zawodnikom, a nawet zadecydował o jednym rzucie karnym. Okazało się, że jest bardzo dobrym i uważnym sędzią i nikt nie powiedział o nim „sędzia kalosz”, czyli taki, który się nie zna na grze i ciągle się myli.

– I wiesz, co mi powiedzieli na pożegnanie? – zakończył opowieść Franek. – Powiedzieli, że skoro mam niesprawne nogi i nie mogę grać w piłkę nożną, to przecież mam sprawne ręce i mogę grać w koszykówkę. Mój tata dowiedział się, kto prowadzi drużynę koszykarską dla zawodników na wózkach, i od jutra zaczynam treningi. A ja myślałem, że piłka jest nie dla mnie.

– Piłka jest dla wszystkich! – powiedziała Ada. – Zobaczysz, kiedyś przyjdę na mecz koszykówki.

Ty będziesz najlepszym koszykarzem, a ja będę piszczała najgłośniej ze wszystkich kibiców.

**•• Rozmowa na temat opowiadania.**

−− Co śniło się Frankowi?

−− O czym opowiadał Adzie?

−− Jak zachowywali się chłopcy?

−− Co zrobił ich kapitan?

−− Kim został Franek na meczu?

−− Co powiedzieli chłopcy Frankowi na pożegnanie?

−− Co będzie ćwiczył Franek?

−− Jak oceniacie zachowanie chłopców na początku, a jak potem, po rozmowie z kapitanem?

**•• Ćwiczenie w czytaniu.**

**Książka (s. 82–83)**

* **Wyjaśnienie pojęcia *tolerancja*.**

Tolerancja oznacza cierpliwość i wyrozumiałość dla odmienności. Jest poszanowaniem cudzych uczuć, poglądów, upodobań, wierzeń, obyczajów i postępowania, choćby były całkowicie odmienne od własnych albo zupełnie z nimi sprzeczne. Współcześnie rozumiana tolerancja to szacunek dla wolności innych ludzi, ich myśli i opinii oraz sposobu życia.

N. pyta:

−− Czy chłopcy byli tolerancyjni?

−− Czy znacie inne przypadki braku tolerancji? (Wyśmiewanie się z ludzi o innym kolorze skóry,

innego wyznania…).

−− Czy należy wyśmiewać się z kogoś, dlatego że jest gruby, jeździ na wózku…?

**•• Rozmowa na temat indywidualności dzieci.**

N. podkreśla, że nie można kogoś nie lubić za wygląd lub sposób zachowania, mówienia.

N. mówi:

−− Wszystkie dzieci lubią się bawić.

−− Wszystkie dzieci chcą mieć koleżanki i kolegów.

−− Wszystkie dzieci cieszą się, gdy jest im wesoło.

−− Wszystkie dzieci płaczą, gdy jest im smutno.

**•• Karta pracy, cz. 4, s. 54.**

**•• Ćwiczenia: oddechowe, artykulacyjne i słuchowe, na podstawie wiersza Ewy Małgorzaty Skorek „*Dni tygodnia*.”**

*Jakie nazwy dni tygodnia znamy?*

*Czy wszystkie nazwy dni pamiętamy?*

*Jeśli ktoś lubi takie zadania,*

*niech się zabiera do wyliczania.*

*Powietrza dużo buzią nabiera*

*i na wydechu niech dni wymienia:*

*− poniedziałek, wtorek, środa, czwartek, piątek, sobota, niedziela.\**

*Jeśli za trudne było zadanie,*

*ćwicz dalej z nami to wyliczanie.*

*− Poniedziałek, wtorek, środa, czwartek, piątek, sobota, niedziela.\**

W miejscach oznaczonych \* dzieci powtarzają za N. – na jednym wydechu – nazwy dni

tygodnia.

**Dzień 2. Temat: Co jest cięższe, a co lżejsze?**

•• Utrwalanie refrenu piosenki *Dziwni goście*, nauka zwrotek .

•• Ćwiczenia emisyjne.

Ćwiczenia z wykorzystaniem słów i sylab, melodii wymyślonych przez R.:

*− Złość, złość – mam jej dość; radość wielka, he, he, he, o, o! itp.*

**Kiedy na niebie słoneczko świeci,**

**cieszą się bardzo dorośli i dzieci***.*

R. zadaje pytanie.

−*− W jaki sposób można wyrazić emocje dorosłych i dzieci, o których jest mowa w wierszyku?*

R. tak kieruje wypowiedziami dzieci, żeby uzyskać odpowiedzi*: poprzez śmiech, podskoki,*

*klaskanie.* Następnie dzieci powtarzają wspólnie z R. tekst. W rytmie wygrywanym na bębenku

dzieci klaszczą, podskakują

**Dzisiaj po niebie płyną czarne chmury,**

**deszcz pada i każdy ma humor ponury.**

Dzieci poruszają się, przenosząc ciężar ciała z nogi na nogę; powtarzają tekst znudzonym

głosem, zgodnie z rytmem tamburynu.

**Kiedy mam zły humor i kiedy mnie złość dopadnie,**

**jestem niegrzeczny, choć dobrze wiem, że to bardzo nieładnie.**

Dzieci grożą palcem, recytując tekst oburzonym tonem, zgodnie z rytmem marakasu.

**Kiedy dziecko się boi ciemności dookoła,**

**wtedy mamę i tatę do siebie głośno woła.**

Dzieci robią przerażoną minę i recytują tekst szeptem, zgodnie z rytmem drewienek.

**Płaczę, kiedy jest mi smutno i wszystkiego dosyć mam,**

**łzy mi płyną po policzkach i chcę zostać wtedy sam.**

Dzieci powtarzają tekst płaczącym głosem, zgodnie z rytmem trójkąta.

**Co jest cięższe, a co lżejsze*?* – zabawy z zastosowaniem wagi szalkowej.**

•• Zapoznanie z wagą szalkową.

Waga szalkowa.

Dzieci oglądają wagę, nazywają jej części za R.

•• Ćwiczenia z zastosowaniem wagi szalkowej.

Np. Klocki: drewniane, sześcienne, miś.

R. przygotował klocki: drewniane, sześcienne, i misia.

R. mówi, że dzieci będą porównywać wagę (masę) misia i klocków.

• Pierwsza sytuacja.

R. kładzie na lewej szalce misia, a na prawej – trzy klocki.

−− Co jest cięższe? Po czym to poznaliście?

−− Co jest lżejsze? Po czym to poznaliście?

• Druga sytuacja.

R. kładzie na lewej szalce misia, a na prawej – cztery klocki.

−− Co jest cięższe? Co jest lżejsze?

−− Po czym poznaliście, że cztery klocki ważą tyle co miś?

(Ilość klocków musi być taka, aby ich masa równoważyła masę misia).

• Trzecia sytuacja.

R. kładzie na lewej szalce misia, a na prawej – pięć klocków.

−− Co jest cięższe? Po czym to poznaliście?

−− Co jest lżejsze? Po czym to poznaliście?

•• Ćwiczenia w porównywaniu masy przedmiotów.

Różne przedmioty, np.: klocki, piłeczki, lalki, misie, tworzywo przyrodnicze, wagi szalkowe.

Każde dziecko porównuje masę wybranych przedmiotów i określa, co jest cięższe, co jest lżejsze.

**•• Karta pracy, cz. 4, s. 55.**

**Zabawa „ *Miny i minki*.”**

Dzieci stoją w kole. Mimiką naśladują polecenia N.:

Jesteście smutni. układają usta w podkówkę,

Jesteście zdziwieni. marszczą czoło,

Jesteście przestraszeni. szeroko otwierają oczy, otwierają usta tak jakby chciały

powiedzieć głoskę O,

Dmuchacie na płomień świecy. wykonują głęboki wdech i wydech,

Śpicie. zamykają oczy.

**Słuchanie wiersza Ewy Małgorzaty Skorek „*Nazwy miesięcy”* – utrwalanie nazw miesięcy.**

Jakie miesiące w roku mamy?

Czy wszystkie nazwy miesięcy znamy?

Komu nie sprawi trudu zadanie,

niech rozpoczyna ich wyliczanie.

Powietrza dużo buzia nabiera

i na wydechu nazwy wymienia:

− styczeń, luty, marzec, kwiecień, maj, czerwiec, lipiec, sierpień, wrzesień, październik, listopad, grudzień. \*

Jeśli za trudne było zadanie,

ćwicz dalej z nami to wyliczanie:

*−* styczeń, luty, marzec, kwiecień, maj, czerwiec, lipiec, sierpień, wrzesień, październik, listopad, grudzień\*,

− styczeń, luty, marzec, kwiecień, maj, czerwiec, lipiec, sierpień, wrzesień, październik, listopad, grudzień\*.

W miejscach oznaczonych \* dzieci powtarzają za N. – na jednym wydechu – nazwy miesięcy.

**Dzień 3. Temat: Dziwni goście.**

**Karty pracy, cz. 4, s. 56–57.**

**Propozycja pracy „*Obrazek dla przyjaciela*.”**

•• Wypowiedzi dzieci na temat: *Kogo nazywamy przyjacielem?*

Kartonowe serce, mazak.

Dzieci podają cechy przyjaciela, które Rodzic. zapisuje na kartonowym sercu.

Np.: dba o nas, jest pomocny, opiekuńczy, rozbawia nas, czujemy się przy nim bezpiecznie…

•• Bezgłośne wymawianie imion swoich przyjaciół.

Dziecko wymawia kolejno imiona swoich przyjaciół, nie wydając głosu, a poruszając tylko wargami.

•• Zapoznanie ze sposobem wykonania prac

Dla każdego dziecka: podstawa pudełka po czekoladkach, brystol, szary papier, kolorowy

papier, nożyczki, klej.

Ramą obrazka jest podstawa pudełka po czekoladkach. W jej wnętrzu dzieci tworzą dowolną

kompozycję, np. góry, jezioro, las, łąkę, miasto… Aby kompozycja była wypukła, część

papierów potrzebnych do wykonania pracy dzieci mogą pognieść.

**Karta pracy, cz. 4, s. 58.**

**Dzień 4. Temat: Dzień Dziecka.**

**Zabawa rozwijająca wyobraźnię, zdolności obrazowania tekstu ruchem, wyrażania emocji**

**– Różne opowiadania.**

Pozyskane przez N. nagranie wybranej muzyki pasującej do opowiadania, gazety, klocki,

aktorzy: mama, dziecko, pluszowy kot, krzesełko i kocyk (zasłona).

R. wybiera utwory (według własnego uznania) do przedstawianych dzieciom krótkich opowiadań.

Wybrane fragmenty muzyki muszą mieć odpowiedni charakter, dostosowany do treści.

Przebieg zajęć:

R. włącza nagranie muzyki o tajemniczym nastroju. Dziecko wciela się w postać Tomka, wykonując płynne ruchy, zgodne z nagraniem muzyki. Nasłuchuje. R. gniecie gazetę lub w inny wybrany przez siebie sposób naśladuje dziwne szmery. Chłopiec biegnie do mamy, wskazuje kierunek, z którego dobiegają dźwięki, robi przerażoną minę. Razem z mamą wraca do pokoju. Mama skrada się w kierunku, z którego słychać dziwne dźwięki. Odsłania zasłonę. Tomek podskakuje wesoło, przestaje się bać. Bierze kotka na ręce, pokazuje go mamie. Uśmiecha się i przytula swojego domowego przyjaciela.

Teksty Bożeny Formy:

*• Tomek bawi się w swoim pokoju. Nagle słyszy dziwne szmery. Jest przerażony. Biegnie do mamy. Mamusia postanawia sprawdzić, co to za odgłosy. Trzyma Tomka za rękę i wraca do jego pokoju. Po cichu skradają się w kierunku firanki, zza której nagle wychodzi kot. Ach, to jego sprawka. Tomek bierze go na ręce, przytula, głaszcze i żartobliwie mu grozi. Uśmiecha się do mamy.*

*• Dzisiaj są urodziny Marty. Marta jest bardzo smutna, ponieważ wszystko jest przygotowane, a goście nie przychodzą. Ciągle pyta rodziców, która godzina. Siada na fotelu i zaczyna płakać. Nagle słychać dzwonek. Biegnie do drzwi – otwiera je… O!! Ze zdziwienia otwiera buzię. Ile gości. Cała rodzina i dzieci. Wszyscy mają kolorowe balony i prezenty, uśmiechają się. Marta jest szczęśliwa. Radośnie bije jej małe serduszko. Zaprasza gości do środka.*

*• Tymon bawi się z Arturem klockami. Jest bardzo zadowolony i szczęśliwy. Nagle podbiega do nich Tomek. Nie zwraca uwagi na Tymona. Szepce coś Arturowi do ucha i po chwili chłopcy odchodzą. Tymon jest bardzo smutny. Zaczyna płakać. Po chwili staje się bardzo zły. Niszczy piękną budowlę z klocków. Kładzie się na dywanie i płacze, uderzając rękami o dywan. Nagle podchodzą do niego Ada i Rafał. Pocieszają go i zapraszają do wspólnej zabawy. Tymon znów się uśmiecha. Jest zadowolony i miły.*

* Wykonanie papierowych pacynek paluszkowych.

**Wyprawka, karta I**

Dzieci wycinają pacynki, sklejają je. Określają, jakie emocje są przedstawione na buziach Olka i Ady. Dzieci dobierają się w pary i próbują prowadzić dialogi, korzystając z wybranych pacynek.

* Ćwiczenia w czytaniu. Tekst „Od buraka cukrowego do cukierka”

**Książka s. 90–91**

**Dzień 5. Temat: Moje uczucia.**

Rozmowa z dziećmi o emocjach

−− Kiedy się złościmy? (Kiedy ktoś lub coś nie pozwala robić tego, co chcemy albo dostać tego,

czego potrzebujemy, gdy ktoś chce nam wyrządzić krzywdę).

−− Kiedy się smucimy? (Gdy żegnamy się z tym, co straciliśmy albo gdy godzimy się z tym, że

niektórych rzeczy nie będziemy mieć).

−− Kiedy się boimy? (Gdy czujemy zagrożenie, strach chroni nas przed nim, bo każe nam krzyczeć,

uciekać, chować się lub walczyć).

−− Kiedy się cieszymy? (Różne osoby cieszą inne rzeczy, zdarzenia).

−− Kiedy się wstydzimy? (Gdy różnimy się czymś od innych i oni dają nam to odczuć; gdy nie

spełniamy czyichś oczekiwań, nadziei, gdy przyłapano nas na czymś niewłaściwym).

−− Kiedy zazdrościmy? (Gdy nie mamy tego, co mają inni – pojawia się wtedy w nas złość lub

smutek, możemy czuć jedno i drugie).

**Słuchanie tekstu Jolanty Kucharczyk „*Moje uczucia***

Żal mi minionych wakacji, urodzin, które już były,

i tego, że odwiedziny babci już się skończyły.

Smutno, że tata wyjechał, mama tak mało ma czasu,

i złość mnie bierze, że brat mój robi tak dużo hałasu.

Tu, w moim sercu, mieszkają uczucia: miłość, radość i smutek.

Czasem jestem tak bardzo szczęśliwy, lecz czasem także się smucę.

W kieszonce kasztan na szczęście o tym wciąż przypomina,

że wszystko, co jest tak smutne, kiedyś z czasem przemija.

Zobacz, już się uśmiechasz, bo znowu będą wakacje,

tata niedługo już wróci, z mamą pójdziesz na spacer.

Po burzy zawsze jest tęcza, po deszczu słońce znów świeci,

po chwilach trudnych i smutnych znowu szczęśliwe są dzieci.

•• Rozmowa na temat tekstu.

−− Co mieszka w sercu?

−− Czy zawsze jest nam wesoło?

−− Czy zdarza się, że coś was smuci?

−− Czy zdarza się, że coś was złości?

Rodzic mówi, że uczucia, emocje są czymś normalnym, naturalnym, co zawsze towarzyszy ludziom – dorosłym i dzieciom. Ale należy pamiętać o tym, że *po burzy zawsze jest tęcza, po* *deszczu słońce znowu świeci, po chwilach trudnych i smutnych znowu szczęśliwe są dzieci.*

•• Rysowanie na kartkach tego, co cieszy dziecko, i tego, co je smuci.

Dla dziecka: kartka podzielona na pół – w lewym górnym rogu rysunek chmurki, a w prawym górnym rogu – rysunek słoneczka,

Dzieci dostają kartki podzielone na pół, z rysunkiem chmurki i słoneczka w ich rogach. Po lewej stronie kartki (chmurka) rysują to, co je smuci, a po prawej stronie (słonko) – co je cieszy. Potem rozmawiają o swoich rysunkach z Rodzicem.

**Karta pracy, cz. 4, s. 59.**

**Nauka wiersza Krystyny Datkun-Czerniak „*Wszystkie dzieci*.”**

W sercach dzieci

radość gości

– gdy bezpieczne są.

Mają prawo do miłości

– przecież po to są!

**Wprowadzenie nazwy czerwiec na podstawie fragmentu wiersza Apolinarego Nosalskiego „O dwunastu braciach.”**

Drogą do lasu

idzie już czerwiec

z wiązanką chabrów

i dzbanem czernic.

Patrzy na łąkę

mokrą od rosy:

- Już czas najwyższy

na sianokosy.

.

−− Jak nazywa się nowy miesiąc?

−− Co to są sianokosy?

−− Jak wyglądają chabry?

−− Wymieńcie nazwy wszystkich miesięcy, zaczynając od czerwca.